

## KRZYSZTOF GĘBURA

ur. 1954; Krynki



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Przeciechowski Tomasz, Kurowski Andrzej, Urząd Wojewódzki, szkolenia zagraniczne, ustawa samorządowa, Jerzy Juliusz Regulski

### 7. „Zajęliśmy cały gabinet”

Kierownikiem był Przeciechowski, który był delegatem rządu do spraw reformy samorządu terytorialnego. I zatrudnił mnie, Gutka Króla, Stobieckiego, taką dziewczynę, która była bardzo dobra w procedurach, maszynistkę i kierowcę. I myśmy mieli zrobić to w pięć osób, a urząd liczył siedemset kilkadziesiąt osób. Zostałem starszym inspektorem. Był też Andrzej Kurowski. W lubelskim rządziła jedna klasa - któryś rocznik ze Staszica. Kurowski był dyrektorem urzędu, organizacyjnym, a Tomek Przeciechowski przyszedł, żeby być delegatem rządu. Wojewodą był wtedy chyba Wilk albo Socha. Nie powiem dokładnie, który z nich. Tomek miał taką posturę i sposób bycia dosyć taki odważny, i buńczuczny, no w związku z tym wyrzucił wojewodę z gabinetu. I myśmy zajęli ten gabinet. Tak po prostu wszedł, i my to zajmujemy, i tyle. Wszystkie Leniny żeśmy wynieśli. Bo tam było kilkadziesiąt Leninów. A na korytarzu stała piękna rzeźba klasycystyczna nagiej kobiety. Piękna, marmurowa. któryś urzędnik napisał brzydkie słowo jej z tyłu. Potem Nasalski tą rzeźbę wziął do muzeum po prostu. I zajęliśmy cały gabinet, czyli wojewodę, wicewojewodę, jakiś pokój konsultacyjny, sekretariat. Myśmy to wszystko pozajmowali, i tam żeśmy urzędowali. Przynosili nam sterty dokumentów urzędniczy. Chcieli nas po prostu zawalić. I tam przepracowałem do września. Ale w międzyczasie, w lipcu, a pracowałem od maja, pojechałem na objazd po Europie Zachodniej, autokarem, siedemnaście osób, z Regulskim. Pojechaliśmy do Parlamentu Europejskiego, gdzie mieliśmy szkolenia. Pojechaliśmy do Barcelony, gdzie mieliśmy szkolenia, pojechaliśmy do Lozanny, gdzie mieliśmy szkolenia, i jeszcze w Montpellier we Francji. Było siedemnaście osób. Tylko ja nie byłem ministrem potem z tych siedemnastu osób. To było bardzo cenne dla nas, bo każdy z nas prowadził potem taki ośrodek. Przywieźliśmy mnóstwo materiałów, mnóstwo kontaktów. To było bardzo potrzebne. Wyjazd był chyba około dwutygodniowy.

Oczywiście sam sposób prezentacji był dla nas dziwny, bo myśmy byli przyzwyczajeni do uczelnianych sposobów, innego rodzaju. A tam było to zawsze robione w ten sposób, że jeżeli wykład miał liczyć pół godziny, czy czterdzieści pięć minut powiedzmy, no to piętnaście minut było na pewno o tym, co będzie na wykładzie, o metodologii wykładu. I dla każdego był skoroszyt, gdzie każde zdanie było zrobione i każdy wykres był zrobiony. Takie wkładanie łopataą do głowy. Z niektórymi panami z Francji czy Szwajcarii utrzymywałem kontakt przez kilka lat. Jeszcze jedna rzecz z tego okresu, bo jeżeli ja tego nie powiem, to nikt tego nie zauważy. Przyjechał tutaj Regulski z żoną, był naszym gościem. Pojechaliśmy do Nałęczowa, objeździliśmy wszystkie nieruchomości, które mogliśmy wziąć, powiedzmy, na cele szkoleniowe. Natomiast ja byłem zdania tego, że obiekt szkoleniowy musi być w Lublinie, żeby po prostu każdy mógł dojechać. Od razu były zakusy na tą Spokojną. Tutaj były sale, stołówki, hotelik. Byliśmy w tym Nałęczowie, pochodziliśmy, Regulski mówi: „No, to napiszcie ustawę samorządową” Piątek, sobota, niedziela i poniedziałek zamknęliśmy się w Domu Prawników w Kazimierzu, z wyżywieniem, bez alkoholu. Alkohol był potem. I w ciągu tych kilku dni została napisana ustawa samorządowa, która poszła do Sejmu i w pierwszym czytaniu została przyjęta. Autorzy to Przeciechowski, przede wszystkim, i Stobiecki. Oni są tymi, co mają wiedzę prawną, a ja jako czynnik społeczny. I to przetrwało chyba, o ile się nie mylę, z siedem lat. W stanie stałym i niezmiennym. Tak że było trzech panów i była jeszcze Grażyna Tomaszewska, która to pisała. W trzy dni można było to napisać. To takie rzeczy się działy.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-07-16, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Mateusz Czekał
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"